

KULTUROWY ZEGAR WARSZAWY CZYLI CZAS ZAKŁĘTY W MURY MIASTA

*Witamy Was na spacerze literackim
z 'LALKĄ' Bolesława Prusa jako
przewodnikiem i ruszamy „w miasto”,
zgodnie z ruchem wskazówek zegara
natury, aby na nowo odkryć treść
najstynniejszej lektury szkolnej...*



Spacerkiem po Warszawie Bolesława Prusa

Zabierzemy Was w podróż literacką, którą odbyliśmy z lekturą szkolną „w rękę”, wertując karty powieści w poszukiwaniu minionego czasu pozytywistycznych realiów.

Okazuje się, że CZAS jest pojęciem względnym, a Warszawa miastem niepokonanym.

Tak naprawdę przecież spacerowaliśmy (i będziemy za chwilę wirtualnie spacerować) po Warszawie zrekonstruowanej na gruzach dzięki wysiłkowi wielu budowniczych...

To był spacer w czasie i przestrzeni, prowokujący do przeczytania lektury...

Ruszamy więc, zabierając ze sobą przewodniczkę- panią Starą Pomarańczarkę... Umówiliśmy się z nią na spacer podczas wizyty w Muzeum Narodowym...

Kto namalował ten obraz?



Spacer rozpoczynamy w samym sercu
Warszawy. Czy Zamek Królewski pojawia się w
powieści *B. Prusa*?



Spacerujemy po Starówce, śladami bohaterów „Lalki”, pokonując czas...



Dzwonnica kościoła św. Anny

No to jesteśmy na Starówce,
zakochani po uszy w naszym
mieście...

Z tarasu widokowego można
zobaczyć fragment scenerii
„Lalki” – część
**Krakowskiego
Przedmieścia, ulicę
Miodową i Podwale.**

*Jak opisał te miejsca Bolesław
Prus?*



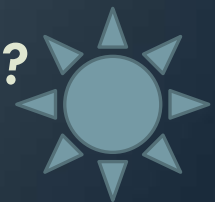
Marzec 1877 w Teatrze Wielkim



Trochę skręciliśmy...

Tak, to w tym teatrze miał miejsce początek „miłości kupca do arystokratki”, bowiem 24 III 1877 r. Wokulski w czasie spektaklu „Violetta” zobaczył Izabelę Łęcką i tak zaczęła się historia jego tragicznego zauroczenia...

Co pomyślał Wokulski, kiedy zobaczył tytułową bohaterkę?



Kiedy wyszedł z teatru, był już innym człowiekiem.



Czerwiec 1878 w Teatrze Wielkim

- 27 VI 1878 roku Rzecki za przyczyną Wokulskiego oglądał tu występ bawiącego wówczas w Warszawie włoskiego aktora E. Rossiego.
- Rossi wzbudzał różne emocje w widzach.
- *Co pomyślał o tym wieczorze stary subiekt? Przeczytajcie w jego pamiętniku.*
- *O czym świadczą jego przemyślenia?*



Styczeń 1879 r. w Pałacu Jabłonowskich (dawny ratusz)

W czasach „Lalki” odbywały się w nim odczyty, spotkania, rauty i bale. Pod koniec stycznia 1879 bawił się tu Wokulski.

Co robił? Dlaczego przybył w to miejsce?



Kościół Kapucynów



To ciekawe miejsce „pobożnych życzeń”...

Rzecki zastał tu „modlących się o sukces” w licytacji kamienicy Łęckich- baronową Krzeszowską (chcącą kupić ją jak najtaniej) i Tomasza Łęckiego (chcącego sprzedać ją jak najdrożej).

W jaki sposób przedstawił tę scenę autor? Jakich środków artystycznych użył?



Czerwiec 1878 w Pałacu Pacy

Czerwiec w Warszawie to obraz „rozgorączkowanego” tła-miasta i bohaterów...

29 VI 1878 r. Rzecki obserwował licytację kamienicy w sali Sądu Okręgowego.

Przed rozpoczęciem rozprawy sądowej poszedł do cukierni na rogu Kapitulnej i Miodowej (mogła to być obecna „Honoratka”).

W jaki sposób Rzecki opisał licytację?



Co Ignacy Rzecki zamówił w cukierni
w ten czerwcowy dzień 1878 r. ?



Podwale



Przy Podwalu (nie znamy jednak dokładnego adresu) Prus umiejscowił sklep starego Mincla, niemieckiego kupca, który przez wiele lat sprawował opiekę nad młodym Rzeckim i cierpliwie uczył go kupiectwa, traktując fach handlowca niezwykle poważnie i metodycznie. Ignacy Rzecki w swoim pamiętniku szczegółowo opisał, jak wyglądały nauki właściciela, kary i nagrody oraz wskazał na panujące w jego rodzinie więzi, obyczaje i rytuały.

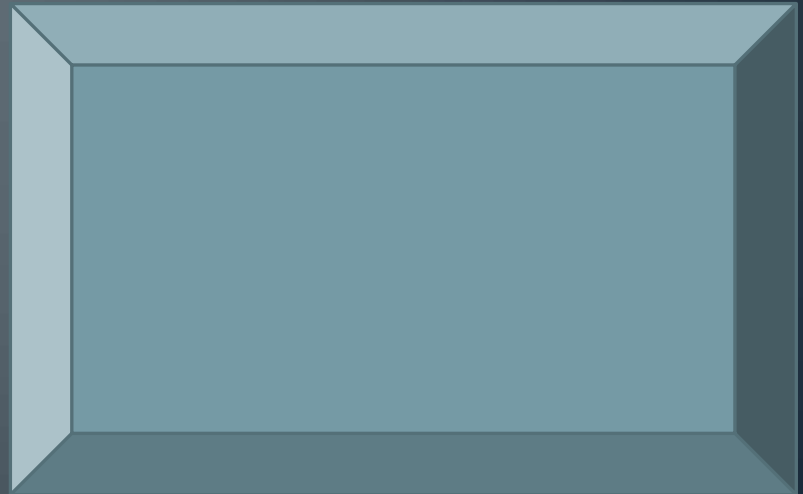
Jak wyglądał dzień w sklepie Mincla?

Słynna witryna sklepowa...

Jak została przedstawiona scena porządkowania witryny sklepowej przez Rzeckiego i jaką funkcję ten opis pełni w powieści?

1. Przedstawienie realistyczne:

2. Znaczenie symboliczne:



Redakcja "Kurjera Codziennego"

W latach 1887- -1889 „Lalkę” drukował (należący wówczas do Goebethnera i Wolffa) „Kurjer Codzienny”. W postaci książkowej(nakładem tych samych wydawców) powieść ukazała się w roku 1890.



Spacerujemy z Prusem po Krakowskim Przedmieściu



Podziwiamy warszawskie zieleńce...



A po drugiej stronie wrze warszawskie życie,
damy i kawalerowie, subiekci i klienci,
bogaci i żebracy- świat kontrastów do dnia
dzisiejszego...Czas to pojęcie względne.



Skwer na rogu Krakowskiego

Przedmieścia i Karowej- kwiecień 1878

Pomnik Bolesława Prusa, dłuta A. Kamińskiej- Łapińskiej, postawiono w 1977 r. w miejscu, gdzie znajdowała się redakcja „Kuriera Warszawskiego”, z którym pisarz wiele lat współpracował. Wokulski szedł tędy na spacer w Wielką Środę (17 IV 1878). Skręcił w istniejącą wówczas przy Krakowskim ozdobną bramę z ujęciem wody i wszedł w ulicę Karową, która wtedy była rynsztokiem zaciśniętym odwiecznymi murami.

Co wydarzyło się dalej?



Schody przed ślimakiem na ulicy Karowej



W połowie drogi, czyli gdzieś tu, Wokulski zatrzymał się, popatrzył na położone niżej Powiśle i z goryczą myślał o jego nędzy. My poszliśmy dalej, do zakrętu wiaduktu Markiewicza (powstał ok. 1910 r.), stamtąd widać sporą część Powiśla, opisanego przez Prusa.

Jak zostało opisane Powiśle?



Wracamy na kwietniowe Krakowskie Przedmieście
i idziemy w stronę Uniwersytetu Warszawskiego



Kościół Karmelitów- kwietniowe spotkanie 1878



To jedyny budynek wspomniany w powieści, który zachował się w niemal niezmiennym stanie do naszych czasów, oszczędzony przez wojnę i grabieżców... To właśnie w tym kościele w Wielką Sobotę (20 IV 1878), w czasie kwesty charytatywnej Wokulski rozmawiał z Łęcką oraz spotkał dwie kobiety, którym wkrótce pomógł w trudnościach życiowych - „Magdalenkę” i panią Stawską.

W jaki sposób Wokulski pomógł wspomnianym kobietom i co go z nimi łączyło?

W sąsiednim budynku biblioteki seminaryjnej w czasach „Lalki” istniała winiarnia Lesisza, a w pobliskiej Dziekance mieścił się podrzędny hotel.



Hotel Europejski w maju 1878



Pod koniec maja 1878 r. w najekskluzywniejszym wówczas hotelu warszawskim odbył się wystawny bankiet wydany przez Wokulskiego z okazji poświęcenia nowego sklepu otwartego przy Krakowskim Przedmieściu 7. Salę udekorowano z przepychem florystycznym, ogromne stoły ustawiono w podkowie, sprowadzono grupę muzyczną i o godz. 18.00 w eleganckim wnętrzu zebrało się ponad sto pięćdziesiąt osób.

Co wydarzyło się w trakcie tego spotkania?



Krakowskie Przedmieście 7 – V 1878 - X 1879

Od maja 1878 r. w tym domu funkcjonował powieściowy nowy sklep galanteryjny Wokulskiego (firma „J. Mincel i S. Wokulski”).

W bramie znajduje się tablica informująca o ŚCIEŻCE LITERACKIEJ „LALKA”, a w podwórzu, przy wyjściu z bramy po lewej stronie widać miejsce po oficynie, w której ostatnie **półtora roku swego życia spędził Rzecki (V 1878 - X 1879 r.)**.

Pod numerem 9 (w kamienicy Beyera, w której w czasach „Lalki” rzeczywiście istniał sklep galanteryjny) Prus umieścił stary sklep Wokulskiego. W podwórzu kamienicy od 1853 r. znajdowało się wcześniejsze mieszkanie Rzeckiego. Pan Ignacy od dwudziestu pięciu lat mieszkał w pokoiku przy sklepie. W ciągu tego czasu sklep zmienił właścicieli i podłogę, szafy i szyby w oknach, zakres swej działalności i subiektów, ale pokój pana Rzeckiego pozostał taki sam. Było w nim to samo smutne okno wychodzące na to samo podwórze, za tą samą kratką... To właśnie ten pokój jest symbolem skromności i minimalizmu Rzeckiego.

Z kim mieszkał Rzecki?



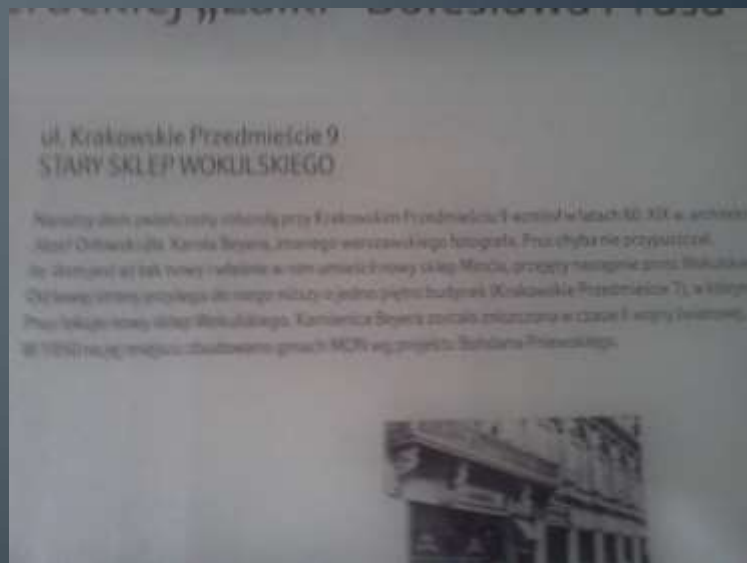


Oli lewej stronie przylega do niego nielzy w jedno jedno budynek (Krakowskie Przedmieście 7), w którym Prus wykupił nowy sklep Wokulskiego. Kamienica Boyera została zniszczona w czasie II wojny światowej. W 1950 na jej miejscu zbudowano gmach MCR w projekcie Bohdana Pleszkiego.

ul. Krakowskie Przedmieście 7 NOWY SKLEP WOKULSKIEGO



Nowy magazyn galerię firmy „J. Mincel i S. Wokulski” (Krakowskie 7) w kwietniu 1878 r. Bezostawo Janu Malarskiego z roku 1936. Wzrost przedsiębiorstwa fotografa nie uwzględnia rezultatów niepowodzeń fotograficznych artystów. Najpierw publiczne muzeum miało z lewej strony wejście mieszka, a z prawej poiska. W r. 1878 firmę nabył do Ludwika hr. Kleszńskiego. W latach 70. XIX w. na parterze mieszkał się sklep na uosa hotelem, później cukiernia Toora. Sklepu galerię przegno tu nie było. Prus najprawdopodobniej zamieszkał pod nr 7 spide nr 9 tuż z pobliskiego Hotelu Europejskiego (ul. Karłowicza).



ul. Krakowskie Przedmieście 9 STARY SKLEP WOKULSKIEGO

Najnowszy budynek powstał w wyniku rozbudowy przy Krakowskim Przedmieściu 9 w latach 80. XIX w. architektem Adolf Ochowski i dla Karola Boyera, znanego warszawskiego fotografa. Prus chyba nie przypuszczał, że zamieszkał w tak nowej i luksusowej kamienicy. Wskazywanie na to, że Prus wykupił nowy sklep Wokulskiego. Kamienica Boyera została zniszczona w czasie II wojny światowej. W 1950 na jej miejscu zbudowano gmach MCR w projekcie Bohdana Pleszkiego.



Uniwersytet Warszawski - brama od Oboźnej

Bolesław Prus studiował w Szkole Głównej (tak wówczas nazywała się uczelnia) na wydziale matematyczno-fizycznym.

Na tym samym wydziale studiował jego bohater literacki - Wokulski - również pasjonat nauk ścisłych.

W Muzeum UW (M) fragment ekspozycji dotyczy właśnie Szkoły Głównej i Uniwersytetu Cesarskiego, w którym studiowali studenci mieszkający w kamienicy Łęckich.

Jak Bolesław Prus przedstawił (mieszkających w kamienicy) studentów?



Warszawskie kamienice



Krakowskie Przedmieście 4



Niestety, nie możemy mieć pewności, czy Wokulski wynajął duże i eleganckie mieszkanie właśnie tutaj, gdzie oficjalnie wskazuje na to położenie stolica. Prus nie podaje dokładnej lokalizacji tego lokum, jednak jeszcze przed wojną zdecydowano o wmurowaniu tablicy pamiątkowej właśnie tutaj...

Dzisiejszy dom pod numerem 4 powstał po wojnie i w niczym nie przypomina swego poprzednika.

Jak mieszkanie zostało opisane w powieści?



Gdzie mieszkałeś naprawdę Stanisławie?
A co widać z tych okien?



Kościół Św. Krzyża

Z okien mieszkania Wokulskiego widać kościół. Baronowa Krzeszowska zamówiła w kościele Świętego Krzyża (aż) trzy(!) msze w intencji męża, ażeby „Bóg go opamiętał”...

Chyba pomogło, bo baron oficjalnie wrócił do żony... Chyba go bardzo kochała... A co on kochał?

W kościele na filarze prawej nawy znajduje się tablica ku czci Prusa.



Czas zakończyć I.cz. spaceru z Bolesławem Prusem, właśnie tu, gdzie zaczęliśmy czytanie lektury. Co znajdowało się w Zamku Królewskim w czasie akcji powieściowej? Czy wiecie?



Czy tak, jak teraz, Plac Zamkowy był miejscem rozrywki do końca października?



Czy Polacy II poł. XIX wieku przebywali
wieczorami w przestrzeniach terenu
zamkowego?



Dziękujemy za pierwszą część naszego spaceru z „Lalką”. Przed nami nowe dni.



A przed wami, już wkrótce, kolejne spacery...

- **16. Aleje Jerozolimskie**
- Alejami spacerował Wokulski nad Wisłę (nie było jeszcze mostu Poniatowskiego), a Rzecki z doktorem Szumanem przechadzali się od Dworca Wiedeńskiego do rogatek Jerozolimskich (plac A. Zawiszy). Był to wtedy jeszcze niezbyt zabudowany trakt spacerowy, obsadzony rzędami drzew.
- **17. Plac Trzech Krzyży/Al. Ujazdowskie**
- Kościół św. Aleksandra został po wojnie zrekonstruowany w takiej postaci, jaką widział Rzecki, gdy szedł tędy do kamienicy Łęckich (na ul. Kruczej), kupionej na licytacji przez Wokulskiego za pośrednictwem Szlangbauma. Gdzieś w ciągu kamienic od nr 51 do 43 przy Al. Ujazdowskich wynajmowali mieszkanie Łęccy. Pan Tomasz Łęcki z jedyną córką Izabelą i kuzynką, panną Florentyną nie mieszkał we własnej kamienicy, lecz wynajmował lokal, złożony z ośmiu pokoiów, w stronie Alei Ujazdowskiej.
- **18. Wilcza 12**
- Swoje ostatnie mieszkanie Prus wynajął w 1905 r. Zmarł w nim 19 V 1912 r.
- **19. Krucza (strona parzysta)**
- Dobrze znane z codziennych przechadzek domy na Kruczej posłużyły Prusowi do stworzenia „kamienicy Łęckich”. Zlokalizował ją w połowie ulicy, a więc w okolicach Hożej, po stronie parzystej. Czy był to dom pod numerem 26, jak chcą niektórzy? Pewnie też.
- **20. Hoża 19 róg Kruczej**
- Prus trzykrotnie wynajmował mieszkanie przy Kruczej - w kamienicach nr 8, 13b, 25. Pod numerem 25 (dziś ul. Hoża 19 od strony Kruczej) mieszkał od 1885 r. być może do początku lat 90. Tu właśnie pisał „Lalkę”.
- **21. Dolina Szwajcarska**
- Był to jeden z „salonów” XIX-wiecznej Warszawy, miejsce spacerów, koncertów i zabaw - również zimowych. 22 VI 1878 r. odbyła się tu, wspomniana w rozmowie Wokulskiego z Łęcką, zabawa na cel dobroczynny.
- **22. Park Ujazdowski**
- Huśtawki, karuzele, namioty cyrkowe - takie rozrywki czekały na warszawiaków w okresie wielkanocnym na ówczesnym placu Ujazdowskim. Jednemu z festynów wielkanocnych przyglądał się tu Wokulski po wyjściu ze święconego u hrabiny Karolowej.
- **23. Ogród Botaniczny**
- Wspomniany w powieści zagadkowy „okrąglak” - w Ogrodzie Botanicznym to najprawdopodobniej ruiny Świątyni Opatrzności Bożej, a właściwie ruiny części jej fundamentów - pamiątka Konstytucji 3 Maja. Zimą, gdy Ogród jest nieczynny, można je zobaczyć z zewnątrz, doszedłszy ścieżką do końca ogrodu wzdłuż ul. Agrykola.
- **24. Łazienki**
- Wokulski kilkakrotnie odwiedza Łazienki - najpierw, aby spotkać Łęcką, później, po zerwaniu narzeczeństwa, żeby „zamazać” jej ślady. Wypatruje Izabeli na ławce przy alejce nad stawem, przechodzi obok Pałacu na Wodzie, koło amfiteatru, spaceruje w stronę Nowej Pomarańczarni.
- **25. Rogatki mokotowskie**
- Tu kończyła się Warszawa. Pole Mokotowskie było polem, graniczyła z nim ul. Polna. Tędy na początku czerwca 1878 przejeżdżał Wokulski w drodze na pobliski tor wyścigów konnych.

Do zobaczenia Stanisławie!

